

KURIER POLSKI

Stron. VI 11350

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekretariat Redakcji 19-07
Sekretariat Redakcji przyjmuje od godz. 10 - 12

Piątek, dnia 10 marca 1950 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-135, PKO IKP nr VI-140
Konto operacyjne nr 110-198
w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy

Nr 69 (1563)

Prezydent RP Bolesław Bierut nadał wysokie odznaczenia państw. 251 zasłużonym kobietom polskim

WARSZAWA (PAP) W Międzynarodowym Dniu Kobiet — 8 marca — Prezydent RP Bolesław Bierut nadał odznaczenia państwowe za wybitne zasługi na polu pracy zawodowej i społecznej 251 czołowym robotnicom fabrycznym i rolnym, chłopkom mało i średniorolnym, inteligentkom pracującym i jednej gospodyni domowej. 251 przodujących w Polsce kobiet otrzymało 1 order „Sztandar Pracy”, 1 Złoty Krzyż Zasługi, 78 Srebrnych Krzyży Zasługi i 171 Brązowych Krzyży Zasługi.

Depesze gratulacyjne przew. KC PZPR B. Bieruta i Premiera RP

WARSZAWA (PAP) Z okazji sześćdziesiątej rocznicy urodzin zastępcy prezesa Rady Ministrów ZSRR W. M. Mołotowa — przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Bolesław Bierut przesłał depeszę treści nast.:

Do
Towarzysza Wiaczesława Mołotowa
Moskwa — Kreml

W sześćdziesiątą rocznicę Waszych Urodzin przesyłam Wam w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i w swoim własnym serdecznym życzeniu pomyślności i długich lat pracy dla dobra Wielkiego Kraju Związkiego Socjalizmu — Związku Radzieckiego — ostoju i nadziei wszystkich ludzi, walczących o pokój na całym świecie i o socjalizm.

Polska klasa robotnicza zna Wasz wkład do dzieła narodowego i społecznego wyzwolenia Polski i utrwalenia jej niepodległości i granic. Polska klasa robotnicza zna Was jako wiernego towarzysza broni Wielkiego Stalina, jako niezłomnego bojownika o sprawę robotniczą, o pełne zwycięstwo komunizmu.

Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej —
(—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wystosował na ręce zastępcy prezesa Rady Ministrów ZSRR W. M. Mołotowa również depeszę gratulacyjną.

Przemówienie przedwyborcze marsz. Woroszyłowa

MOSKWA (PAP). W Mińsku odbyło się spotkanie wiceprzewodniczącego Rady Ministrów ZSRR członka Biura Politycznego KC WKP (b) marszałka Woroszyłowa z wyborcami okręgu wyborczego miasta Mińska.

W swym przemówieniu przedwyborczym marsz. Woroszyłow omówił wzrost potęgi Zw. Radzieckiego, sławnego oparcie dla sił pokoju i postępu na całym świecie.

Prac. służby zdrowia zapoznają się z osiągnięciami medycyny radzieckiej

WARSZAWA (PAP) Pragnąc upowszechnić i jak najszerzej wykorzystać osiągnięcia przodującej medycyny radzieckiej, Ministerstwo Zdrowia zorganizowało szereg spotkań aktywistów i członków Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia z wybitnymi naukowcami i działaczami służby zdrowia, którzy powrócili niedawno ze Związku Radzieckiego, gdzie bawili na zaproszenie ministra zdrowia ZSRR dr Smirnowa. W czasie tych spotkań członkowie polskiej delegacji zapoznają pracowników służby zdrowia z organizacją ochrony zdrowia w ZSRR i zdobyciami medycyny nauki radzieckiej.

Order „Sztandar Pracy” i klasy otrzymała dr Kamila Kancewiczowa. Wysokie odznaczenie dr Kancewiczowej jest wyrazem uznania za 50 lat trudnej walki o socjalizm, bezustannej pracy nad sobą i pracy dla innych.

Złoty Krzyż Zasługi po raz drugi otrzymała Bronisława Pazińska-Slusarczyk, dyrektor departamentu kontroli Ministerstwa Przemysłu Lekkiego. Bronisława Pazińska-Slusarczyk jest jedną z czołowych aktywistek w Ministerstwie Przem. Lekkiego, gdzie zorganizowała departament kontroli i gdzie zainicjowała współzawodm. in.: 24-letnia Weronika Lewicka

60-lecie urodzin Wiaczesława MOŁOTOWA



9 marca mija 60-lecie urodzin wicepremiera rządu ZSRR, członka Biura Politycznego KC WKP (b), wiernego ucznia i bliskiego współpracownika Stalina — Wiaczesława Michajłowicza Mołotowa, jednego z czołowych działaczy partii bolszewickiej i państwa radzieckiego, który całe swe życie poświęcił sprawie interesów klasy robotniczej i komunizmu.

Wiaczesław Michajłowicz Mołotow (Skriabin) urodził się 9 marca 1890 roku we wsi Kukarka, w gubernii wiatkiej, [obecnie miasto Sowieck obwodu kirowskiego]. Już w 1906 r. wstępuje on do partii bolszewickiej i rozwija energiczną działalność wśród młodzieży i mas robotniczych, pracując następnie pod bezpośrednim kierownictwem Lenina i Stalina i kładąc wielkie zasługi w budownictwie państwa socjalistycznego.

W grudniu 1930 r. Mołotow mianowany zostaje przewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych ZSRR i zajmuje to stanowisko do maja 1941 r., tj. do chwili, gdy przewodniczącym Rady mianowany został J. Stalin.

Piastując od 1939 — 1949 r. stanowisko ministra spraw zagranicznych ZSRR Mołotow realizował na arenie międzynarodowej stalinowską politykę zagraniczną, zmierzającą do umocnienia potęgi ZSRR do paraliżowania knoan imperialistycznych podżegaczy wojennych i do utrwalenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Mołotow nieugięcie bronił na arenie międzynarodowej interesów Polskiej Ludowej, jej bezpieczeństwa i granic.

Długoletnia, owocna praca w interesach Związku Radzieckiego, światowego ruchu robotniczego i walki o pokój zapewniła Mołotowowi gorącą miłość i głęboki szacunek partii bolszewickiej i mas pracujących Związku Radzieckiego oraz mas pracujących całego świata.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymały m. in. 24-letnia Weronika Lewicka, robotnica w Zakł. Przemysłu Metalowego im. Stalina w Poznaniu, przodująca we współzawodnictwie pracy; czołowa robotnica Państw. Zakł. Przem. Jedwabniczo-Galanteryjnego nr 5 w Białymstoku Stefania Pliss, która mimo 61 lat wyprzedza wiele młodych robotnic i pierwsza rzuciła w swej fabryce hasło współzawodnictwa pracy, sama przyczyniając się wydatnie do jego zorganizowania; Zofia Fyska, robotnica fabryki „Fablok”, która pracuje już od 12 lat w ciężkim przemyśle i przeciętnie wykonuje 150 proc. normy; Berta Sójka, jako jedna z najlepszych przodownic pracy w hucie „Baidon”; Maria Cicha za wzorową pracę w PGR Rusocin, pow. gdański.



Na posiedzeniu plenarnym Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju wybrano została delegacja, która następnie przedstawiła Sejmowi Ustawodawczemu apel w sprawie pokoju wystosowany przez Światowy Komitet Obróńców Pokoju do wszystkich parlamentów świata.

Na zdjęciu obrady Komitetu; od lewej — min. Rapacki, wicemin Ochał i wiceprzewodniczący CKZZ, Cwik. Foto-Film Polski

Apel o pokój

Jesteśmy właśnie świadkami potężnej akcji, podjętej we wszystkich parlamentach przez Światowy Komitet Obróńców Pokoju w imieniu wielu setek milionów mężczyzn i kobiet wszystkich ras, narodów i wyznań w 76 krajach.

Sejm Rzplitej rozważył „Apel o pokój” — do parlamentów świata — w ub. wtorek. Rozważył go w atmosferze bardzo poważnej i poważną jednogłośnie uchwałę, którą Czytelnicy znajdują dziś na innym miejscu naszego pisma.

Obrzymi, stale rosnący ruch pokojowy jest oczywiście solą w oku podżegaczy wojennych. Spędza im akcja ta sen z powiek i popycha do coraz to niepoprzedzonych występów.

A jaki jest interes ludzkości, zwłaszcza interes obrzychnych mas pracujących? Za kim i za czym opowiadają się masy ludzkie we wszystkich krajach i wszystkich częściach świata? Opowiadają się coraz głośnie i coraz śmiało za trwałym pokojem, bo jedynie trwały pokój gwarantuje ludzkości lepszą przyszłość, jedynie siły pokojowe zdolne są zapewnić ludzkości życie bez męczarni i bez łez.

Polska Ludowa prowadziła i prowadzi akcję pokojową ze szczególnym nasileniem. Jako naród, który cierpią niewymownie, któremu okupant faszystowski zadał głębokie rany, oddani jesteśmy idei pokojowej całym sercem. Również polityka wewnętrzna, jak i zagraniczna Polski Ludowej jest nawskróś pokojowa. Od początku do końca jest ona zgodna z duchem i z treścią apelu Światowego Komitetu Walki o Pokój.

Jesteśmy i będziemy zawsze wierni światowemu obozowi pokoju, wierni polityce najściślej przyjaźni ze strażą przednią obozu pokoju — ze Związkiem Radzieckim. Pamiętamy, że to właśnie Związek Radziecki prowadził najbardziej nieugiętą politykę pokojową, że to właśnie wódz światowego obozu pokoju — Józef Stalin — urzeczywistnił z uporem odwieczne marzenie ludzkości.

Naród polski, popierając w pełni uchwałę Sejmu, żywi nadzieję, że jednolity front obrońców pokoju unicestwi szaleńcze plany podżegaczy wojennych. A polscy obrońcy pokoju — wielomilionowa armia kobiet, mężczyzn i młodzieży — przylączając się do ogólnoswiatowej akcji o trwały pokój, wyteją wszystkie siły, by swoją pracą codzienną przyczynić się do rychłego i pełnego zwycięstwa nad wszystkimi wrogami pokoju, nad podpalaczami świata, nad całym tym zbrodniczym obozem, któremu patronują imperjaliści i kapitaliści wszystkich odcieni, a których sojusznikami są zdrajcy w rodzaju Tita, Rajka i Kostowa.

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ popiera apel Światowego Kongresu Obróńców Pokoju

WARSZAWA (PAP) Jak donosiliśmy w części wydania wczorajszego, w drugim dniu obrad, przybyła do Sejmu owacyjnie witana delegacja Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, aby złożyć Sejmowi apel w sprawie obrony po koju.

Na posiedzeniu obecni byli niemal wszyscy członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele.

W imieniu delegacji prezes Ignar złożył na ręce Marszałka apel do Sejmu Rzeczypospolitej w sprawie obrony pokoju. W otwarciu przez Marszałka rozprawie zabiera głos szereg posłów w tym Marszałek Sejmu udzielił głosu posłowi Kruczkowskiemu, który złożył wniosek o przyjęcie nast. uchwały:

„Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej, jako przedstawicielstwo narodu, który pierwszy padł ofiarą hitlerowskiej agresji i w ciągu pięcioletniej okupacji przeżył wszystkie okropności wojny i faszystwu — po przyjęciu delegacji Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, która przedstawiła apel Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju do parlamentów świata i odbyciu dyskusji — stwierdza, że światowy ruch obrońców pokoju,

który łączy we wspólnej walce o pokój miliony mężczyzn i kobiet we wszystkich krajach świata bez różnicy narodowości, rasy, wyznania religijnego czy poglądów politycznych posiada pełne poparcie narodu polskiego, a zwłaszcza milionów polskich robotników, chłopów i inteligencji pracującej, którzy z wyteżeniem wszystkich swoich sił pracują nad ostatecznym zaleceniem ran zadanych krajowi przez wojnę, nad odbudową zniszczonych miast i wsi, nad pokojową rozbudową gospodarczą, społeczną i kulturalną swego narodu, nad stworzeniem podstaw socjalistycznego ustroju społecznego, który udostępni wszystkim korzystanie z dobrodziejstw postępu gospodarczego i kulturalnego oraz urzeczywistni zasady sprawiedliwości społecznej.

Sejm Ustawodawczy udziela
(Ciąg dalszy na str. 4)

Policja atakuje uczestniczki demonstracji pokojowej w Duesseldorfie

BERLIN (PAP) Jak donosi Agencja ADN, w Duesseldorfie odbył się wiec z udziałem wielu tysięcy kobiet i mężczyzn przedstawicieli wszystkich warstw ludności północnej Nadrenii-Westfalii.

Na wiecu, który przebiegał pod hasłem współpracy międzynarodowej w walce o pokój, przemawiali m. in. również delegaci Francji i Holandii. Przedstawicielkom kobiet z krajów demokracji ludowej brytyjskie władze okupacyjne nie udzieliły prawa wjazdu do Niemiec Zach.

Po wiecu odbyła się potężna manifestacja w obronie pokoju, poświęco-

na Międzynarodowemu Dniu Kobiet. Przeciwno demonstrantom rzucono oddziały policji.auta policyjne w pełnym biegu najechały na szeregi demonstrantów, wśród których większość stanowiły kobiety. Wiele kobiet zostało pobitych pałkami.

Mężczyźni, którzy brali udział w demonstracji oraz oburzeni przechodnie wystąpili w obronie kobiet. Doszło do zaciętych starć. Ściągnięte posiłki policyjne rozproszyły uczestników demonstracji, dokonując licznych aresztowań.

Przemówienie posła Stronnictwa Pracy, A. Olchowicza w dyskusji sejmowej nad projektem ustawy o Centralnym Urzędzie Drobnej Wytwórczości

Wysoki Sejmie!

Istnieje kilka przyczyn, dla których projekt ustawy o Centralnym Urzędzie Drobnej Wytwórczości ustosunkowujemy się całkowicie pozytywnie.

Pierwszy ważny motyw to koncentracja nadzoru i administracji gospodarczej kilku działów produkcyjnych drobnej wytwórczości dotąd rozstrzelonych po różnych urzędach i władzach. W ten sposób zapewni Centralny Urząd Drobnej Wytwórczości dotkliwą lukę w naszej dotychczasowej administracji gospodarczej.

Nie tylko bowiem, że poszczególne zasadnicze działy produkcyjne miałyby w sobie drobny przemysł państwowy, spółdzielczy i prywatny mieściły się w osobnych pionach administracji gospodarczej, lecz nawet poszczególne działy nie mieściły się pod wspólnym dachem.

Najwięcej może rozdzielone było rzemiosło. Rzemiosło indywidualne, zorganizowane w cechach, związkach cechów i izbach Rzemieślniczych podlegało bez pośrednio Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, której przeznaczeniem jest raczej szczegółowe rozwiązywanie ogólnych zasad planowania i polityki gospodarczej, a nie zajmowanie się nadzorem administracyjnym.

Przemysł prywatny zorganizowany w przymusowe zrzeszenia przemysłowe związany był z Izdami Przemysłowo-Handlowymi i podlegał Departamentowi Drobного Przemysłu i Rzemiosła w PKPG. Natomiast drobny przemysł państwowy tzw. miejscowy podlegał wojewódzkiemu dyrektorowi przemysłu miejscowego, te zaś Ministerstwu Przemysłu Lekkiego.

Centralnemu Związkowi Spółdzielczości podlegał przemysł spółdzielczy i spółdzielnie rzemieślnicze.

Lepsze planowanie — wyższa produkcja

Powyższa mozaika organizacyjna i administracyjna musiała w praktyce dnia codziennego działać utrudniająco. Natomiast połączenie drobnego przemysłu państwowego, spółdzielczego, prywatnego, jak również rzemiosła indywidualnego i spółdzielczego w jednym pionie organizacyjnym przyczyni się niewątpliwie nie tylko do administracyjnego usprawnienia, lecz również do wzmożenia produkcji. Będąc przynajmniej rozciągnięciem nadzoru i administracji drobnej wytwórczości w wielu komórkach państwowych, spółdzielczych i samorządowych nie mogło ułatwić planowania gospodarczego. Nowy urząd, łączący w sobie wszystkie czynniki drobnej wytwórczości zdaje niewątpliwie wytwórczość tę lepiej zaplanować. Daje to gwarancję, że drobna wytwórczość w Planie 6-letnim, budującym podstawy gospodarki socjalistycznej w pełni zostanie wykorzystana, stając się sporym

wkładem w realizację ustroju pełnej sprawiedliwości społecznej.

Drugi zasadniczy motyw, naszym zdaniem o dużym znaczeniu gospodarczym i społeczno-politycznym, to fakt, iż przez powołanie Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości Rząd zamierza skutecznie zlikwidować dotychczasowe niedociągnięcia i, że chce należycie wykorzystać drobną wytwórczość w rozwoju kraju. Między innymi zatem znaczący to, że rzemiosło w pełni będzie wykorzystane do odbudowy zgodnie z wytycznymi Planu 6-letniego, jak również spodziewać się należy szybkiego usunięcia różnych dotychczasowych niedociągnięć i braków na tym odcinku.

Perspektywy rozwojowe rzemiosła

Fakt, że rzemiosło w dziesiątkach tysięcy warsztatów reprezentuje duży potencjał ludzki o nieprzeciętnych kwalifikacjach fachowych, fakt, że rodzaj produkcji rzemieślniczej w zasadzie uzupełnia wielki przemysł państwowy, nakazuje zwrócić baczną uwagę na przyszłą rolę rzemiosła. Zaktualizowanie gospodarcze niewykorzystanego w pełni potencjału ludzkiego i technicznego w rzemiosle, wpłynie dodatnio na tempo życia gospodarczego w zaniedbanych okręgach, w miastach i miasteczkach.

Może przyczynić się wydatnie do pełnego wykorzystania surowców lokalnych. Z drugiej strony większość rzemieślników z racji warunków ekonomicznych i położenia socjalnego czuje się zawsze bliską masom pracującym. W okresie międzywojennym, w okresie kapitalistycznym z reguły znakomita większość rzemiosła spychana była przez koncerny i kartele na pozycje gospodarczo wyzyskiwanych przez wielki kapitał, spauperyzowanych drobnych wytwórców. Ślad też w swym położeniu gospodarczym masa drobnego rzemiosła była bliska ludowi pracującemu. Szeregiem zatem rzemieślników wykazują coraz więcej zrozumienia zasadniczym przeobrażeniom ustrojowym, jakie miały miejsce. Jakże małe miejsce w warunkach demokracji ludowej wędrosz z nich nie chce wyodrębnić się od zachodzących zmian, pragnie uzyskać właściwą pozycję w przyszłym ustroju socjalistycznym, wykonywanym przez klasę robotniczą. Zaczyna coraz lepiej rozumieć, że przyszłość ich jest w nowych formach gospodarowania w gospodarce społecznej i to po przez spółdzielczość pomocniczą, jako formację przejściową, spółdzielczość pracy w końcowym etapie.

Skumulowanie wszystkich żywo interesujących spraw rzemiosła i spółdzielczości rzemieślniczej w jednym centralnym organie przekonuje wszystkich, że czynnik rządowe doceniają rolę rzemiosła w budowie i gospodarce naszego państwa ludowego. Zrozumienie to nie zawsze znajdowało miejsce w terenie. Różni nadgorliwcy i swoiści komentatorzy poczynali rządowych, pod pozorem „przyspieszenia socjalizacji” prowadzili niejednokrotnie własną „politykę”, która stwarzała jedynie rozgoryczenie, państwu nie dając nic pozytywnego.

Dotychczasowe niedociągnięcia

Dało to jedynie w skutkach zahamowanie pracy czy nawet likwidację danej go warsztatu bez zapewnienia powstałej próżni na danym terenie.

Wreszcie stwierdzić należy, że produkcja warsztatów rzemieślniczych dotąd nie była jeszcze w całości objęta planem gospodarczym Państwa. Wielka część rzemieślników nabywała potrzebny do produkcji surowiec w różnych źródłach poza planowym zaopatrzeniem.

Nie pełne włączenie rzemiosła do planów gospodarczych doprowadzało

do tego, że warsztaty rzemieślnicze często dublowały produkcję przemysłu państwowego, zamiast ją uzupełniać.

Wreszcie przynależą, że poziom produkcji i technika produkcji rzemieślniczej pozostawia wiele do życzenia, jest często wprost zafana, co w skutku powoduje marnotrawstwo sił i energii ludzkiej oraz maszyn i narzędzi.

Przynajmniej, że na najważniejszym odcinku przekształcenia gospodarki drobnotowarowej na tory społecznej produkcji zanotować można pewne osiągnięcia.

Na drodze do społecznienia

Z drugiej jednak strony można też stwierdzić, że dotychczas spółdzielczość rzemieślnicza zwłaszcza spółdzielczość pracy, nie posunęła naprzód w sposób znaczny społecznienia gospodarki drobnotowarowej rzemieślniczej. Tymczasem to można niedociągnięciami organizacyjnymi, mamy doświadcze-

niem administracyjnym, brakiem dłuższej praktyki w dotychczasowych spółdzielniach rzemieślniczych. Tak więc na najbliższą przyszłość, do zasadniczego problemu wzrasta zagadnienie metod form uspołecznienia gospodarki drobnotowarowej w rzemiosle, a zwłaszcza odpowiednie przeorganizowanie struktury i dotychczasowych metod działania spółdzielczości rzemieślniczej.

Stronnictwo Pracy, które od dawna już pracuje w sferach rzemieślniczych, starając się poprzez pracę wychowawczą, informacyjną przekształcić psychikę rzemieślnika, wpoić rozumienie o wyższości o celowości i użyteczności form uspołecznionych, stwierdzić może, że w nasławieniu właściwości warsztatu do uspołecznienia zaszła pomyślna ewolucja. W częstym kontakcie z rzemieślnikami nasi aktywiści gospodarczy w sprawie spółdzielczości rzemieślniczej nie słyszają już teraz pytania, co mamy robić? — Jak to miało miejsce dwa lata lub rok temu — natomiast słyszą powszechne pytanie, — jak mamy robić?

Rzemiosło w dużej swej większości nastawione jest całkowicie pozytywnie do swojej roli w Planie 6-letnim, do problemu czynnego wejścia w nurt gospodarki społecznej. Chce tylko konkretnych i szczegółowych drogowskazów.

Wartościowy czynnik w budowie podstaw socjalizmu

Wysoki Sejmie! Rozległy zakres kompetencji to na odcinku planowania zaopatrzenia materialnego, produkcji o brotu towarowego, koordynacji działań nadzoru, jak przewiduje projekt ustawy o Centralnym Urzędzie Drobnej Wytwórczości daje pewność, że w dziedzinie gospodarki drobnotowarowej nierolniczej usunięte zostaną wszystkie trudności i niedociągnięcia, o których wspominałem.

Daje przede wszystkim pewność utworzenia lepszych warunków bytu dla pracujących w drobnej wytwórczości, a przede wszystkim, że cała drobna wytwórczość rozumiejąca wyższość form uspołecznionych poddana będzie jednolitemu kierownictwu.

Pozwala to sądzić, iż przed drobnią wytwórczością otwierają się nowe możliwości rozwojowe. Oczekiwać należy, iż drobna wytwórczość da w przyszłości większą masę towarową ludzkiej pracy, że wpłynie na potaniecie towarów i usług i pod kierownictwem nowego urzędu stanie się wartościowym czynnikiem budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Klub nasz w całej rozciągłości popiera projekt ustawy i głosować będzie za jego przyjęciem.

Dziesiątki tysięcy kobiet polskich pełniły Warty Pokoju

WARSZAWA (PAP) „My, robotnice polskie pragniemy pokoju i potrafimy o ten pokój walczyć” — mówi dziesiątki tysięcy robotnic, pełniących w dniach 6, 7 i 8 marca Warty Pokoju. W wielu zakładach do wart zaciągnęły się całe załogi.

Łódzkie fabryki włókiennicze, w których kobiety stanowią 70 proc. załogi, przybrały odświętny wygląd. Nad krosnami, łopaczami biało-czerwone chorągiewki. Wynik pierwszego dnia Warty Pokoju w wielu wypadkach przesyłały oczekiwania.

Zofia Łopuszańska, tkaczka maszynowa w PZO im. dr. Więkowski.

W czasach okupacji więziennika obozu karnego w Lipsku, już w pierwszym dniu Warty osiągnęła 162 proc. normy 269 proc. przy wykonaniu pierwszego gatunku wykonała Irena Milczarek z PZO im. dr. Próchnika, b. więzień obozów koncentracyjnych w Bremie Gross-Rosen i Cuxhaven.

Przedstawiciele ZSRR, Polski i Czechosłowacji domagają się usunięcia delegata Kuomintangu z UNICEF

LAKE SUCCESS (PAP) Przedstawiciele ZSRR, Polski i Czechosłowacji opuścili posiedzenie zarządu Międzynarodowego Funduszu Dziecka (UNICEF) po odrzuceniu wniosku radzieckiego w sprawie wykluczenia z zarządu Funduszu delegata kliku kuomintangowskiej. Wniosek przedstawiciela radzieckiego Kobuszko, poparty przez delegata polskiego i przewodniczącego zarządu Funduszu dra Ludwika Rajchmana oraz delegata czeskiego Noska odrzucony został

11 głosami przeciwko 6. przy 6 powstrzymujących się.

Przed opuszczeniem sali posiedzenia i przekazaniem przewodnictwa delegatowi Nowej Zelandii, delegat polski, podobnie jak delegaci radziecki i czeski, zastrzegł prawo Polski do zakwestionowania wszelkich decyzji które zostaną powzięte przez zarząd Funduszu z udziałem reprezentanta Kuomintangu. Mówca wyraził nadzieję, że dzień, w którym Fundusz będzie mógł kontynuować swą pracę w Chinach jest już niedaleki.



137

— Przepraszam ale czy jest sens dopuszczać do tej sprawy kogoś obcego?

— To nie jest obcy! — ucieła sucho — A zresztą, moja w tym głowa, a nie pana, panie Hartmann!

Nie zaprotestował. Nie uraziło go nawet jej szorstkie odezwanie. Zdażył się już przyzwyczaić do sposobu bycia Ewy Pauli. Wiedział, że cechę jej ja duża pewność siebie, siła i dziwny dar narzuwania komuś swych poglądów, zmuszania do rezygnacji ze swych planów i projektów.

W tej chwili było mu to obojętne. Z prawdziwą ulgą oddawał inicjatywę w ręce Ewy. Dni spędzone w Bydgoszczy, zmęczyły go i poszarpały mu nerwy. Potrzebował odprężenia.

Przez myśl mu przeszło, że dobrze by było pójść teraz z Ewą do teatru, czy do kawiarni, później na kolację, spędzić wieczór w jej towarzystwie, mieć blisko siebie tę dziwną, piękną kobietę...

— Niech się pani nie gniewa, panie Ewo. Zrobi pani tak, jak będzie pani uważała za stosowne... — powiedział półgłosem i spojrzał na nią jakoś dziwnie natarczywie i natarcie.

Nie wiadomo — czy spojrzenie to, czy ton jego głosu, czy zwyczajna kobieca intuicja, sprawiły, że Ewa Pauli odgadła myśli, nurtujące Hartmanna.

— Wobec tego dowiedzenia! — zakończyła rozmowę — Proszę porządnie się wyspać, bo jutro znowu czeka pana dosyć nerwowy dzień!

W głosie jej wyraźnie brzmiało szyderstwo. O ile

bowiem Kamil Osten potrafił wzbudzić jej zainteresowanie i ciekawość jako kobiecie — to Hartmann był dla niej zerem kompletnym zerem. Człowiekiem teńszliwym, małostkowym, biernie zezwalającym na kierowanie sobą. Nie lubiła go nigdy.

Dopiero teraz jednak dała mu to odczuć swoim zachowaniem.

Wstał ciężko i wyszedł z numeru.

We wzroku, jakim go odprowadzała paliły się iskierki złośliwego zadowolenia...

Mężczyzna, z którym rano udali się do mieszkania Barnasiów, miał już około pięćdziesięciu lat, był człowiekiem małomównym, nie spoglądającym prosto w oczy, o twarzy niesympatycznej, ocienionej niegłębokimi zapewne od kilku dni zarostem, o dłoniach silnych i chropowatych. Robił wrażenie drobnego przestępcy, pospolitego złodziejaszka, utrzymującego się z małych kradzieży i włamań. Wrażenie to spotęgowało się w Hartmannie, gdy widział z jaką zrezygnacją — bezszelestnie i szybko — poradził sobie ich towarzyszy z niezbyt prostym zamkiem w drzwiach wejściowych.

Weszli do mrocznego przedpokoju i od razu uderzyła ich w nozdrza woń stęchlizny, zmieszanej z kurzem i wilgocią.

— Rzeczywiście, wstrętna nora... — szepnęła Ewa.

Nikt nie odpowiedział. Mężczyzna, do którego Ewa zwracała się per „Panie Feliksie” ruszył przodem. Nigdy tu wprowadził nie był, ale orientował się lepiej w rozkładzie mieszkania, niż Hartmann, który był u Barnasiów kilkakrotnie.

Weszli do pokoju. Panował tu nieład, jak zazwyczaj po przeprowadzce. Wszędzie walały się śmiecie, papiery, jakieś stare pudelka, puszki i żelastwa. Na ścianach, w miejscach gdzie wisiały obrazy państwa Barnasiów, tapety były jasne i czyste, ostro odbijające od całości. To samo podłoga. Wystarczyło spojrzeć na ten pusty zaśmiecony pokój, by zorientować się, jak wyglądał jeszcze wczoraj, jak był umeblowany, gdzie stało łóżko, gdzie szafa, gdzie leżał dywan.

Zachowanie Filipa Hartmanna było nerwowe i lekliwe. Niespokojnie rozglądał się dokoła, nasłuchiwał, zdawać się mogło, że każde głośniejsze westchnienie, każde skrzypnięcie podłogi, każdy krok — budzą w nim niepokój, przyspinają doń trwożę.

Nie uszło to uwadze Ewy. Wargi ścisnęła jej kpiący uśmiešek i z wyraźną ironią powiedziała:

— Jesteśmy tutaj zupełnie bezpieczni. To gwarantuję panu. Niech więc nie boi się pan własnego oddechu, tylko rozejrzyj tu uważnie i powie, gdzie należy szukać tej wojennej zdobyczy pańskiego kuzyna!

Strpił się nieco i odparł niezbyt pewnym głosem:

— To nie ten pokój, a następny...

Przeszli więc do następnego. Wyglądał identycznie, jak ten, który opuścili. Techną pustką i nieporządkiem. Przez zakurzone okno wpadało doń słońce i kładło się na zaśnieżonej podłodze kałużami blasku. Z ulicy dobiegał szum nadjeżdżających pojazdów, przytłumiony odgłos kroków i szklany, wysoki dźwięk tramwajowych dzwonek.

Feliks wydobyl z zawiniątka, które przyniósł pod pachą, żelazny łom. Ścisnął go silnie w dłoni i pytająco spojrzął na Ewę. Zrozumiała, o co mu chodzi.

— No, panie Filipie! — ponagliła Hartmanna. — Szkoda czasu!

Człowiek, który przybył do Polski na pokładzie kutra „Ingeborga”, przystanął niezdeterminowany w progu. Rozejrzył się wokół. Na twarzy jego widniał wysilek, widać było, że pragnie sobie przypomnieć wszystko, co o tym pokoju mówił mu przed odjazdem Eryk, że pragnie stworzyć coś w rodzaju wizji lokalnej.

— Tu jest okno... — mruczał do siebie — ach... wychodzi na ulicę... zgadza się...

Podszedł do okna, obrócił się doń tyłem i spojrzął w lewo. W kącie tym stała zapewne jakaś ciężka szafa, a może biblioteka, bo podłoga była tam jasna i znacznie mniej zniszczona, niż w innych miejscach. Przez długi moment Filip Hartmann przypatrywał się z napiętą uwagą prostokątnej plamie, bielejącej w narożniku podłogi. Wreszcie — uśmiechnął się...

Kalendarzyk

Czwartek, 9 marca 1950 r.
FRANCISZKI KATARZYNY

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2
(Pod Arkadami) — tel. 24-29.

JUTRO
w Pom. Domu Sztuki
s uchemy opowieści
Singbada-żeglarza



Zanim Mikołaj Rymśki-Korsakow zasiadł do pisania swojej muzyki — zdołał odbyć niejedną rejs po morzach dalekich w charakterze „oficera marynarki”. Na dobrą sprawę więc, cała jego barona muzyka („Ka prys hiszpański”, „Szeherazada”, „Car Saltan”) — to opowieści nowego „Singbada — Żeglarza”. O tym prawdziwym, tym z arcypopularnych bajek z „Bajek z tysiąca i jednej nocy” — opowiadać będzie w ramach jutrzejszego koncertu symfonicznego — Szeherazada, bohaterka utworu symfonicznego pod tym tytułem.

Baśnie z tysiąca i jednej nocy stanowią kanwę, na której Rymśki-Korsakow oparł swoje szczytowe dzieło, wielką baśń muzyczną którą usłyszymy na „piątą symfoniczną” 10 bm. w Pomorskim Domu Sztuki. Początek o godz. 20.

„ARION” jubilatem!

Jeden z najlepszych chórów nie tylko w Bydgoszczy, ale i na Pomorzu „Arion” przy Pomorskim Zw. Śpiewaczym obchodzi 25-lecie istnienia. Z tej okazji „Arion” urządzi w niedzielę dnia 12 bm. w Pom. Domu Sztuki uroczystą akademię i wielki koncert jubileuszowy z specjalnym programem znakomitych kompozytorów. Część koncertu transmitowana będzie przez Radio.

Obecnie odbywają się gorączkowe przygotowania i próby z orkiestrą symfoniczną Polskiego Radia, aby uroczystość jubileuszowa jak najwspanialej wypadła.

Na czele chóru stoi prezes J. Szymański. Dyrygentem jest A. Rybka. Chórem w połączeniu z orkiestrą symfoniczną dyrygować będzie Arnold Rezler.

Blizsze szczegóły uroczystości jubileuszowej podamy w następnym numerze naszego pisma.

Co w trawie piszczy?

„C” - proszę obywatela!

Poprawna pisownia polska obcą jest niektórym urzędom. Zresztą nie generalizujemy, chodzi tutaj o jedną osobę, a mianowicie przygotowując gazetki ściennie w Urzędzie Wojewódzkim. Widnieje tam kardynalny błąd. Autor gazetki upiera się, ażeby „ścienna” pisać przez „c”.

Sądźmy, że dziwolak ten wystawiony na widok publiczny na pieroszym piętrze w gmachu wojewódzkim, zostanie sprostowany! (Nik)

Przez płotek hyc-hyc?

Przed apteką Ubezpieczalni Społecznej przechodnie od przeszło tygodnia schodzą muszą z chodnika na jezdnię, ponieważ ustawiono tam płotki, tamujące przejście. Zapewne przeprowadzano tam remont dachu. Niestety, barykadujące belki z jednej

Na tropach wiosny znajdują się miejsca ogrodnicy

W parkach i na skwerach podjęto prace wiosenne

W ybłękitniało niebo i przesuwają się po nim białe, jak gdyby z waty ulepione obłoki. Słońce przygrzało już nieco lepiej i bydgoscy ogrodnicy miejsca rozpoczęli swoje wiosenne prace.

W chwili obecnej odbywa się zalesianie stoków ul. Beży, gdzie powstanie w przyszłości 3-hektarowy lasek podmiejski. Prace te mają tym większe znaczenie, że dzielnica tamtejsza pozabawiona jest terenów zielonych.

Na ul. Gen. Stalina przed gmachem Wojewódzkiego Komitetu PZPR zostanie założony skwer zupełnie podobny do skweru położonego od strony ul. Bernardyńskiej. Prace wstępne już podjęto.

Na pl. Cheimińskim prowadzone są roboty wykończeniowe przy skwerze. Podobnie na Placu Obrońców Stalingradu.

Na Wilczaku powstałe zupełnie nowy ogródek jordanowski dla dzieci z tej dzielnicy Urządzone on zostanie tuż za kościołem przy ul. Nakielskiej.

Najważniejsze prace ogrodnicze przedsiębiorane są na terenie dawniejszego cmentarza ewangelickiego przy ul. Gen. Stalina. Jak wiadomo, ma tam powstać największy w Bydgoszczy park ludowy.

W bież. tygodniu zostaną zakończone ostatecznie roboty ziemne przy usuwaniu pozostałych nagrobków oraz wytyczeniu ścieżek. Wykończenie całości prac zależeć będzie od funduszy dostarczanych przez Zarząd Miejski. Istnieje jednak w najlepszym wypadku możliwość oddania do użytku publiczności całego parku ludowego jeszcze w roku bieżącym. (klf.)

10 zabójczyń dzieci dotknęła karząca ręka sprawiedliwości

Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy toczyła się sprawa 10 kobiet oskarżonych o stosowanie niedozwolonych zabiegów spędza nia płodu. Aniela Boczek, główna oskarżona, trudniła się zawodowo stosowaniem niedozwolonych zabiegów środkami przez siebie wynalezionymi, które uprzednio wypróbowała na samej sobie. W roli agentki poszukującej klientek występowała niejaką Jadwigę Klugowską zachwalającą w intymnych rozmowach skuteczność i niewinność zabiegu.

Wkrótce też znalazło się 8 latwoiernych kobiet, które skorzy stały z usług niecej „wynalazczyni”. Cała afera wydała się jednak, ponieważ jedna z klientek zachorowała i odesłana została do szpitala. Po wykryciu głównej oskarżonej na ławie Sadu Okręgowego zasiadło 10 kobiet.

Sąd po przeprowadzeniu dochodzenia skazał oskarżone na następujące kary: Anielę Boczek na 4 lata więzienia oraz 5000 zł grzywny, Jadwigę Klugowską na 2 lata i 5000 zł grzywny, przy czym karę zawieszono jej warunkowo na przeciąg lat 5 z uwagi

stwierdzoną ciężką chorobę płuc. Dwie pierwsze klientki skazano na kary 8 i 6 miesięcy więzienia, oks. H. G. na 4 miesiące więzienia oraz pozostałych 5 każda na karę 2 miesięcy więzienia. (LW)

Autentyczny bar powstaje pod Arkadami

Będziemy w nim tego spijać... mleko, kawę i kakao

Bydgoskie Zakłady Mleczarskie posiadają na terenie naszego miasta kilka śniadalni. Jednym z najlepiej położonych punktów jest bar mleczny pod Arkadami.

Z całą przyjemnością musimy zawiadomić naszych Czytelników, że bar ten mieszczący się w klasycznym lokalu dawniej lodziarni zostaje obecnie powiększony przez urządzenie salki położonej w głębi budynku.

Rozbudowany bar mleczny BZM składać się będzie z 2 działów. Z frontu z właściwego baru mlecznego, gdzie klientela będzie mogła na specjalnych autentycznych barowych fotelikach konsumować mleko oraz z tyłu z kawiarnią

z 10 stolikami, gdzie będziemy mogli spożywać kakao, kawę i ciastka.

Właściwy bar mleczny zostanie urządzony w stylu najbardziej nowoczesnym i będzie wyłożony białymi kafelkami. Przebudowany bar zostanie w najbliższym czasie oddany do użytku publiczności.

Jak się dowiadujemy podobną przebudowę baru mlecznego przewiduje się przy ul. Śniadeckich. (Z-fa)

Pe - zet - u - wu usprawnia obsługę ubezpieczeniową

Wkraczając w pierwszy rok 6-letniego planu gospodarczego, Powsezchny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wprowadził szereg zmian i usprawnień w dotychczasowym systemie ubezpieczeń, a przede wszystkim poważnie obniżył stawki taryfowe i uprościł manipulację ubezpieczeniową.

Dla omówienia tych zagadnień, Oddz. Wojewódzki P. Z. U. W. w Bydgoszczy zwołał w ostatnim czasie 3 odprawy, w których wzięli udział referenci Inspektoratów Powiatowych PZUW oraz przedstawiciele central, przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych, odpowiedzialni za sprawy ubezpieczeniowe

swego odcinka gospodarki narodowej. Uczestnicy narad zgodnie oświadczyli wicedyrektorowi Pańczkowskiemu, kierującemu działem umownych ubezpieczeń, że odprawy umożliwiającej wszecz stronę dyskusję i osobisty kontakt są bardzo celowe. Oddz. Woj. PZUW w Bydgoszczy zrobił znowu jeden krok naprzód dla usprawnienia obsługi ubezpieczeniowej.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* **Zarząd Dzielnicowy ZMP Bydgoszcz-Zachód** zawiadamia członków koła terenowego, że dnia 9 bm. o g. 17, odbędzie się zebranie wyborcze przy ul. Grunwaldzkiej 73. Obecność obowiązkowa.

* **ZKS „Kolejarz-Brda”**. Zebranie zarządu odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 18 w sekretariacie klubu przy ul. Dworcowej 89. Zebranie sekcji piłki ręcznej w sobotę 11 bm. o g. 18 w sekretariacie klubu.

SPORT

UROCZYSTOŚĆ SPORTOWA Z OKAZJI MIĘDZYNARODOWEGO DNIA KOBIET

BYDGOSZCZ (a) Dla podkreślenia coraz to bardziej rosnącej roli kobiet w sporcie oraz dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet organizuje Rada Kultury Fizycznej i Sportu przy ORZZ w sobotę dnia 11 bm. o g. 18 w sali ORZZ specjalny obchód. Na program uroczystości złoży się referat pt. „Kobieta w sporcie”, rozdanie upominków i rozdanie dyplomów zasłużonym działaczkom sportowym, oraz część artystyczna z programem pieśni, tańców i pokazowych ćwiczeń gimnastycznych w wykonaniu ZHP, ZMP i ZKS Budowlani (Toruń).

Bezpłatne bilety na powyższą imprezę rozprowadzą zrzeszenia sportowe.

KURS DLA DZIAŁACZY KOŁ SPORTOWYCH

BYDGOSZCZ (a) Rada KF i Sportu przy ORZZ organizuje kursy dla działaczy kół sportowych z terenu Pomorza. Czterodniowe te kursy odbędą się w trzech turnusach (2 męskie i 1 żeński). Pierwszy turnus rozpoczyna szkolenie w dniu 10 bm. WIECZORNICA SPORTOWA ZKS „KOLEJARZ-BRDA”

W piątek (10 bm.) o godz. 18 przeprowadza ZKS Bydg. „Kolejarz-Brda” w stołwce kolejowej przy ul. Zygm. Augusta, wieczornicę sportową, na której odczytany zostanie ciekawy referat oraz wyświetlony bieżący film sportowy. Uprasza się o czynne przybycie.

OSTATNI MECZ TOWARZYSKI

W najbliższą niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 15 na boisku Stadionu Miejskiego ZKS „Kolejarz-Brda” rozegra ostatni swój mecz towarzyski przed

rozgrywkami o mistrz. II ligi z silną drużyną A kl. Wybrzeża Kolejarem z Tczewa.

Kolejarze bydgoscy pragnąc się zrehabilitować za ostatni słaby występ wyjdą na boisko w najsilniejszym składzie. Egzaminator „Brdy” drużyna tczewska posiada w swych szeregach kilku utalentowanych piłkarzy reprezentujących extra klasę Wybrzeża. Tak więc mecz ten zapaowiada się niezwykle ciekawie. Spotkanie powyższe zgrupuje niewątpliwie wszystkich miłośników piłki nożnej.

Młodzi muzycy spisali się gracko na popisie

Popisy uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Bydgoszczy odbywają się tradycyjnym zwyczajem dwa razy do roku, po półrocznych ćwiczeniach i na zakończenie roku szkolnego.

W ub. niedzielę Państw. Szkoła Muzyczna urządziła po półrocznym okresie szkolenia muzycznego popisy, podczas których występowały uczennice i uczniowie niższych klas. Przez estradę przewinęto się około 40 uczennic i uczniów, którzy grali mniej lub więcej trudne utwory kompozytorów takich jak Heider, Miklaszewski, Popławski, Beethoven, Bach, Händel, Szubert i Czajkowski.

Z bardzo dobrą grą na skrzypcach wystąpił utalentowany 9-letni Adrian Brodecki uczeń 3-ciej klasy J. Dondałskiego, zbierając zęście oklaski. Rów nieź dobrze odegrali swoje utwory Janusz Bieganowski, Jerzy Bogusław, Czesław Kaczmarek, Elżbieta Kędzierka, Lewiński Wojnakowski, Lidia Jaskóła, Janina Orłowska, Halina Bielńska, Elżbieta Barkowska, Maria Jędra-

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Czwartek: Ojciec debiutantki (19.30).
KINA — POMORZANIN
Awantura na ws. POLONIA
Ziemia woła WOJNOSC: Ulica Graniczna. ORZEL: Torpedowiec Nieugięty. GRYP: Milcząca barykada. BAŁTYK: Czarodziejski kwiat.

Początek seansów: Pomorzanie, 16.00, 18.15 i 20.30; Gryf: 16.00, 18.00, i 20.30; Orzeł i Bałtyk 15.30, 17.30 i 20.00; Polonia: 15.30, 17.45, i 20.00; Wojność: 15.00, 17.45 i 20.30
M./H.M. Od g 9 do 16; w niedzielę i święta od g 11 do 14 Wstęp bezpłatny.

DYŻURY APTK: „Pod Koroną” Dworkowa 48 (tel. 24-66) „Staromiejska” Weimiany Rynek 9 (tel 22-26).

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY
Kom MO 25-16 26-17 26-18
Pocztowe Ratunkowe PCK 10-00
Straż Pożarna 29-70 Postój tak
Awek 36-55 i 39-62 Inf i rek: centr miejskiej 02 Biuro a-rów inf centr miejskiej 03. Biuro napraw 04 Przymiowanie telegr 05 Zegarynka 06

PROGRAM RADIOWY
Piątek, 10 marca
5.10 Program II. 8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. 8.10 Muzyka. 8.15 Progr. II. 14.15 W rytmie tanga. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. 14.55 Progr. II. 16.20 Opowiadanie Piotra Cwirka „Słowiczek”. 16.30 Utwory Ludomira Różyckiego. 16.50 fragm. powieści K. Paustowskiego „Kolchida”. 17.00 Progr. II. 20.00 Pogad. pt. „Kobieta dyrektorem” — oprac. Anna Jachnińska. 22.15 Progr. II. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

Dobry magazynier to realizator systemu „0”

P.Z.G.S. szkoli swe kadry terenowe.

W parze z szybkim rozwojem naszego handlu uspołecznionego wzrastają zapotrzebowania na nowe siły fachowe.

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Bydgoszczy, mając na uwadze konieczność podniesienia poziomu zawodowego personelu magazynowego oraz usprawnienie gospodarki magazynowej poszczególnych Gminnych Spółdzielni zorganizował kurs samokształceniowy. W kur-

sie tym udział bierze 29 magazynierów GSSCh i PZGS.

W świetlicy PZGS odbyła się ostatnio — pierwsza konferencja seminarjna, na której wykładowcy zapoznali zebranych z metodyką samokształceniową i przedstawili w referatach swych rolę i zadanie spółdzielczości samopomocowej na tle planu 6-letniego.

Organizatorzy kursu dla magazynierów GS szczególnie nacisk kładą na tematy traktujące o właściwym przechowywaniu towarów, które wiążą się ściśle ze zmniejszeniem mank towarowych a więc również z realizacją systemu oszczędnościowego na tym odcinku.

Dozwolimy sobie również odpowiednim czynnościom biurowym związanym z ruchem towarów jak i przepisom sanitarnym, BHP, oraz walce ze szkodnikami magazynowymi.

Praca samokształceniowa potrwa 24 tygodnie i zakończy ją egzamin. Dług stosunkowo okres kursu jest konieczny ze względu na kontynuowanie przez magazynierów swoich utrudnionych obowiązków służbowych. (Z-fa)

IKP
czyta cała Polska

Z obrad Sejmu Ustawodawczego UCHWAŁA W SPRAWIE apelu o pokój

(Ciąg dalszy ze strony 1)

swego poparcia propozycjom zawartym w apelu Komitetu Światowego Kongresu Obróńców pokoju i wzywa do:

1 Powszechnej redukcji zbrojeń i sił zbrojnych zgodnie z propozycjami przedłożonymi Organizacji Narodów Zjednoczonych przez delegację Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i popartymi przez delegację polską, czechosłowacką i przez inne kraje demokracji ludowej.

2 Bezwarunkowego zakazu używania broni atomowej, wodnorodowej i bakteriologicznej oraz ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej, która zabezpieczy ludzkość przed użyciem środków masowego niszczenia.

3 Zaniechania zbrodniczych nalotów na miasta i wsie Wolnych Chin dokonywanych przez amerykańskie bombowce, pilotowane przez faszystowskich pilotów Czang-Kai-Szeka, zakończenia wojen interwencyjnych przeciw walczącym o swe wyzwolenie narodom Wietnamu i Półwyspu Malajskiego oraz natychmiastowego wszczęcia bezpośrednich rokowań pokojowych pod egidą międzynarodową.

4 Zaprzestania stosowania przeciw obrońcom pokoju represji zmierzających do złamania oporu narodów przeciwko wojnie i ułatwienia przygotowań wojennych.

5 Zawarcia w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych paktu dla umocnienia pokoju między Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, Wielką Brytanią, Francją, Chińską Republiką Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Wśród burzliwych oklasków i owacji Sejm Ustawodawczy przyjął jednogłośnie uchwałę.

Powołanie Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości

W dalszym ciągu przedpołudniowego posiedzenia drugiego dnia obrad Sejmu, Izba uchwaliła ustawy: o Urzędzie Rezerw Państwowych, o przekształceniu urzędu Ministra Skarbu w urząd Min. Finansów i o zmianie niektórych przepisów prawa karnego skarbowego. Następnie Sejm uchwalił ustawę o Centralnym Urzędzie Drobnej Wytwórczości. Ustawa o Centralnym Urzędzie Drobnej Wytwórczości umożliwiła drobnej wytwórczości wypełnienie stojących przed nią zadań. Do kompetencji tego urzędu należeć będzie planowanie zadań drobnej wytwórczości, koordynacja prac jej wszystkich działów, kontrola nad wykonaniem zadań, jak również planowanie i kontrola wykonania zaopatrzenia i zbytu. Jednym z podstawowych zadań Centralnego Urzędu

SPORT

PRZED MECZEM ZAPASNICZYM Z RUMUNIA

POZNAŃ (G). Spotkanie międzypaństwowe w zapasach Rumunia - Polska, które rozegrane zostanie w dniu 12 bm. w Poznaniu wzbudziło duże zainteresowanie. Ekipa rumuńska w liczbie 12 osób przybywa do Poznania już w dniu 10 bm. i zakwaterowana zostanie w hotelu Continental. Po rozegraniu meczu międzypaństwowego goście rozegrają jeszcze dwa mecze pod firmą Bukareszt, jeden w dniu 14 bm. w Katowicach z

reprezentacją Śląska drugi przewidywany jest w Ostrowie Wlkp. z reprezentacją Poznania. Jednak co do drugiego spotkania nie ma jeszcze oficjalnej zgody POZA. Goście rumuńscy wyjeżdżają z Polski w dniu 17 bm. do Sztokholmu na mistrzostwa świata, które odbywają się w dniach 20-25 bm. Reprezentacja Rumunii wystąpi w najsilniejszym składzie, a mianowicie: w. musza - Butleros, kogucia - Tarzin, piórkoka - Taszer, lekka - Crasouic, półśrednia - Popovici, średnia - Cuc, półciężka - Bujor, ciężka - Forai. Kierownikiem ekspedycji jest p. Horn.

4 ZAPASNIKÓW NA MISTRZOSTWA ŚWIATA

POZNAŃ (G). Polski Związek Atletyczny zdecydował się wysłać na mistrzostwa świata w zapasach do Szwecji 4 zawodników i to: Szeindra Poznań (waga musza), Klorka, Poznań (waga średnia), Radonia - Kraków (waga średnia) i Stróżyka - Kraków (waga lekka).

ODWOŁANIE MECZU BOKSERSKIEGO Z RUMUNIA

WARSZAWA. Projektowane w dniach 26 i 28 marca występy pięściarzy rumuńskich w Łodzi i Wrocławiu nie dojdą do skutku. GKPF otrzymał bowiem telefon z Bukaresztu, w którym Rumuni odwołują swój przyjazd ze względu na brak wolnych terminów.

POLSKA - WĘGRY 4 CZERWCA

WARSZAWA. Termin międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska - Węgry przełożony został z dnia

11 czerwca na dzień 4 czerwca br. W dniu tym pierwsze reprezentacje obu państw grać będą w Polsce, natomiast mecz Węgry B - Polska B odbędzie się na Węgrzech.

Spotkania mistrzowskie I i II Ligi przewidziane na 4. 6., przełożono na 11. 6.

MISTRZOSTWA ŚWIATA W JEŹDZIE FIGUROWEJ NA LODZIE

LONDYN. W obecności 7 tys. widzów rozpoczęły się na stadionie Wembley mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie. W konkurencji kobiet na jeździe obowiązkowej prowadzi mistrzyni świata Yrzanova (CSR) - 790,65 pkt., przed Angielką Altwegg - 789,71 pkt. W konkurencji mężczyzn jazdę obowiązkową wygrał Button (USA) - 824,71 pkt., przed Węgrem Kiraly - 778,86 pkt.

Mistrzostwo świata w jeździe parami zdobyło rodzeństwo Kennedy (USA) - 96,7 pkt., 2. J. J. Nicks (Anglia) - 92,7 pkt., 3. L. M. Nagy (Węgry) - 92,25 pkt.

PORAŻKA MISTRZA ŚWIATA

OSLO. Tradycyjny konkurs skoków narciarskich w Holmenkollen wygrał 20-letni Norweg Falkanger, uzyskując 217,5 pkt. Drugie miejsce zajął zwycięzca tegorocznych mistrzostw świata Bjornstad - 215,5 pkt., przed Hugstodem - 212,5 pkt.

SZWECJA - EDMONTON MERCURY 5:3

SZTOKHOLM. Drużyna hokejowa Edmonton Mercury, która ma reprezentować Kanadę na hokejowych mistrzostwach świata doznała pierwszej porażki w czasie swego tournée po Europie, przegrywając z reprezentacją Szwecji 5:5 (0:1, 2:4, 1:0).

Drużyna kanadyjska uważana była dotychczas za jednego z najpoważniejszych pretendentów do tytułu mistrza świata, którego broni Czechosłowacja.

Ogłoszenie o licytacji

Zarząd Miejski w Bydgoszczy sprzedaje w drodze licytacji publicznej:

- samochód ciężarowy niekompletny marki „Borgward”,
- samochód ciężarowy niekompletny marki „Steyer”,
- ciągnik na gasienicach marki „Citroen”,
- przyczepkę dwuosiową (rolwóz),
- 5 przyczepkę samochodowych jednoosiowych niekompletnych.

Licytacja odbędzie się w dniu 20 marca 1950 r. o godz. 10-tej w Miejskich Garażach Samochodowych przy ul. Gen. Stalina 36, gdzie można oglądać przeznaczzone na sprzedaż samochody przyczepki każdego dnia przed licytacją od godz. 8-mej do 12-tej. (4008)

W razie nie dojdęcia licytacji do skutku następną odbędzie się w dniu 27 marca w tym samym miejscu i o tej samej godzinie.

Wetne owcza kupicie po najwyższych cenach. **Z. WIŚNIEWSKI S-ka** Bydgoszcz, Wyzwolenia 1. Tel. 11-26

Z Gdyni i Wybrzeża OGŁOSZENIA do **ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO** przyjmuje się w Gdyni - Skwer Kościuszki 24/1, tel. 15-45

FURDYGA I SYN



Cynamonek zrozpaczony: „Tato, spójrz! Nasz biedny Amisi! Kruki dzioba go i wrony! Hej! Rozprawię się z plakami!”



Skoro tato psa opatrzył, Dobrze go obandażował. Z przerażeniem wielkim patrzą: Biedna, biedna, synka głowa.



Wkrótce sam powrócił błędy, Srodze pokiereszowany. Nikt w tej bitwie nie dał rady. Klęska więc i ciężkie rany.



Dnia 7 marca 1950 r. zasnęła nagle w Bogu opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, ukochana nasza matka, siostra, teściowa i troskliwa babcia ś. p.

Franciszka Czyżakowa

w 71 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 11 marca 1950 r. w Sądkach. O czym donoszą w głębokim żalu pograżeni

0126 **maż, dzieci i rodzin**

Sądki, Steklip, Wyrzyk, Poznań, Toruń, Milwaukee.

Sprzedam

1 filtr ramowy „Seitz’a z wkładami 40 cm x 40 cm

1 pompę do soków na prąd

1 samochód ciężarowy „Opel-Blitz”, trzytonowy

beczki dębowe i sosnowe od 200 do 600 litrów

BYDGOSZCZ, UL. ZDUNY 14 m. 3

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — PIĄTEK, 10 MARCA 1950

5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Gra orkiestra taneczna radia węgierskiego. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. 7.20 Utwory Antoniego Dworzaka. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.15 Wszelnicarad. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik popołudniowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert rozrywkowy. 14.00 Radiokronika. 14.55 Muzyka. 15.00 Pogadanka morska. 15.10 Audycja dla szkół popołudniowych. 15.30 Reportaż dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Koncert dla przedowników pracy. 17.45 Wanda Gościńska — Budowniczy Polski Ludowej. 18.00 Z kraju i ze świata. 18.15 Melodie świata. 18.40 Wszelnicarad. 19.00 Szpilki — audycja satyryczna. 19.15 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka. 21.00 40 wieków poezji. 21.20 Koncert orkiestry tanecznej pod dyr. K. Turewicza z udziałem Ilony Cichowskiej. 22.15 Muzyka rozrywkowa. 23.00 Ostatnia wiadomość. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Muzyka kameralna Jana Brahmsa. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

WYDAKCA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29

Za niedoręczenie pisma, spowodowane słą wyższą, nie odpowiadamy. — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI

PODODDZIAŁY W WIEKSIKZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI

REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”

BYDGOSZCZ (UL. CZERWONEJ ARMII 20) — TEL. 33-41 I 33-42.

Koncesjonowana sprzedaż maszyn biurowych

Bydgoszcz, Al. 1 Maja 65. Telefon 29-85

przyjmuje w komis — sprzedaje: arylmometry, maszyny do liczenia, pisania, biurowe, z **DŁGIM WALKIEM**, powielacze rotacyjne

Szybka sprzedaż zapewniona 0191

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Walezu

ul. Kilińszczaków 41

zaangażuje natychmiast

ksiegowych - bilansistów i księgowych

Wynagrodzenie w/g umowy zbiorowej. 3987

KUPNO

Okolo

100 ha pszennej, woda, las, obszerne zabudowania kupimy. Oferty IKP Bydgoszcz „113”. (0113)

Ubrania

piaszczki letnie, obuwie, suknie. Poznań, Zamkowa 7 — skłód. (4007)

Pianino

względnie fortepian dobrej marki kupię. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Pianino”. (0130)

SPRZEDAŻ

Sprzedam

szafę ogniową. Oferty IKP Bydgoszcz „127”. (0127)

WOLNE POSADY

Ogrodnik kawaler

potrzebny od zaraz. Zgłoszenia Zakład Ogrodniczy Gniezno, Witkowska 7, Edmund Dopierała. (4006)

Pomocnik

ogrodniczy od 1. 4. 1950 — z utrzymaniem. Zgłoszenia do Dziennika Bałtyckiego w Gdyni pod „Pomocnik”. (4004)

Elektrotechnicy!

Zarząd Miejski w Czaplunku pow. Szczecinek poszukuje elektryka mogącego wykonać podstawy elektrotechniki i prowadzić warsztat. Wynagrodzenie wg. umowy. Zgłoszenia natychmiast. (4005)

POKOJU POSZUKUJĄ

Pokoju

przy rodzinie poszukuje samotny. Oferty IKP Bydgoszcz „Kreślarz”. (0128)

UNIWAŻNIENIA

Unieważniam

skradzioną książeczkę RKU wyd. Bydgoszczy Gosieniecki Bolesław Bydgoszcz. (0139)

RÓŻNE

Właściciel

plekami, nieruchomości Poznań, poszukuje współczynnika. Witaj, Poznań, Zgoda 24. (4011)

OGŁOSZENIA: drobne do 50 zł za słowo (poszukiwani pracy 30 zł za słowo) Minimalna opłata za 10 słów. Tytuł druk 100% drożej.

Ogłoszenia milimetr.: w ciekacie od 100-350 zł, za tekstem od 40-150 zł, nekrologi od 35-200 zł za 1 mm. W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.